№ 34. Poniedziałek 12. Lutego 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Na rzecz gr. kat. seminaryum nauczycielskiego we Lwowie wpłynęły następujące ofiary: od gminy miasta Sądowa Wisznia 50 złr., od Fedka Czornego z Orchowic 5 złr., od gmin Arłamowska Wola i Dydiatycze po 1 złr., razem 57 złr. w. a.

Okazana przez te ofiary gorliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 28. stycznia 1866.

Gmina Małkowice z Artyszczowem w obwodzie lwowskim celem zaprowadzenia uregulowanej nauki szkolnej w Małkowicach, zobowiązała się po wieczne czasy wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela, i tenże utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, sarać się o utrzymanie w szkole ochędóstwa, na opał szkoły dawać 3 kopy okłotów słomy, lub za pieniądze otrzymane z sprzedaży te słomy zakupić drzewo, nareszcie kazdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka, płacić rocznie 118 złr. 40 c. w. a.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się gr. kat. proboszcz x. Wiktor Dolnicki na czas swego plebaństwa w Małkowicach dopłacać rocznie 2 złr. w. a. i ofiarował dla szkoły 2 pnie pszczół, które do 10 pni pomnożone, mają stanowić fundus instructus, wszelki zaś przybytek będzie własnością nauczyciela.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 20. stycznia 1866.

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. lutego.

Hon dowiaduje się, że *węgierska izba magnatów* chce podać osobny adres do Jego Mości Króla i miała w tym celu odbyć 10. b. m. konferencyę w domu hr. Antoniego *Majlatha*. W osobnym adresie mają być podniesione te ustawy z r. 1848, które nie mogą już być zmienione, jak zniesienie ciężarów urbaryalnych, powszechne opodatkowanie, równość w obec prawa i t. d. Z drugiej strony mają być wskazane te artykuły ustaw, których modyfikacya ma być z góry przyrzeczona.

Węgierska izba deputowanych będzie miała przyszłe posiedzenie swoje zapewnie już w nowym gmachu sejmowym. *Lloyd* donosi, że w ciągu debaty adresowej będzie zabierać głos kilku zwolenników projektu dla obszerniejszego wyjaśnienia tych kwestyi, o których adres tylko pobieżnie wspomina. W końcu zaś powiada *Lloyd:* „Mógłże adres okazać wymowniej sympatye swoje dla życia konstytucyjnego po tamtej stronie Litawy, jak pomijając milczeniem patent wrześniowy?“ Na to jednak czyni słuszną uwagę *Wiener Abendpost*, że patent wrześniowy nie był przedłożony sejmowi węgierskiemu, i że przeto nie miał on powodu do wyrażania opinii swojej o nim.

Podług doniesienia gazety szlązko-holsztyńskiej z Kielu odesłał rząd krajowy napowrót *petycyę stanów* i odmówił doręczenia jej namiestnikowi.

Daily News zawiera telegram z Pesztu z 8. b. m., podług którego ma Austrya wysłać *do Berlina depeszę*, odmawiającą stanowczo żądaniom Prus względem Księstw nadelbiańskich. Dzienniki wiedeńskie nie wspominają o tem nic jeszcze.

Senat francuzki rozpoczął 10. b. m. dyskusyę nad *adresem.* Mowa margrabiego *Boissy* zajęła prawie całe posiedzenie. Mowca powstawał gwałtownie przeciw Anglii, i prezydent musiał kilkakrotnie mu przerywać. Wreszcie zamknięto na żądanie senatorów jeneralną debatę.

Ustęp z projektu do adresu Senatu francuzkiego, w treści telegraficznie przysłany, odnoszący się do kwestyi mexykańskiej i do stosunków z Stanami zjednoczonemi opiewa dosłownie jak następuje:

„Jesteś, Najjaśniejszy Panie, naturalnym stróżem interesów armii. Wasza Cesarska Mość, któryś ją do zwycięztw prowadził, nie zapomnisz o niej w pokoju. Czyż armia zresztą nie była zawsze bezpiecznością honoru francuzkiego i tarczą porządku i praw? Armia to w tej chwili na odległej ziemi mexykańskiej daje przykład karności, wytrwałości i wszystkich cnót wojskowych, będących płodnym zasiewem w przyszłości. Wasza Ces. Mość zapowiedziałeś że zbliża się koniec pamiętnej tej wyprawy mexykańskiej, że porozumiesz się z Cesarzem Maxymilianem dla oznaczenia chwili powrotu wojsk naszych, to jest ażeby oddać je Francyi, która cieszy się iż interesa jej handlowe na targu tym wielkim i bogatym w przyszłości będą zapewnione. Jeżeliby zaś Stanom zjednoczonym w skutek nieporozumienia obecność wojsk francuzkich na ziemi amerykańskiej mniej była przyjemną niż w czasie świetnej ich historyi, te energiczne oświadczenia rządu Waszej Ces. Mości dowiodły, iż nie słowa wyniosłe spowodują powrót nasz. Francya nawykła do ruchu tylko w własnym czasie swoim. Lecz pamięta chętnie na pamięć Stanów zjednoczonych. Żąda tylko od nich neutralności i prawa narodów. Stany zjednoczone pojmą, że wojna jaką prowadziliśmy przeciwko rządowi nielojalnemu, nie jest wojną zdobyczy, panowania i propagandy.“

W ciele prawodawczem opozycya wystąpić chce z trzema poprawkami. Pierwsza odnosi się do Algeryi, druga żąda ażeby położenie rolnictwa zbadane było na drodze parlamentarnej, a trzecia żąda ukoronowania budowy.

Monitor paryzki z 9. b. m. ogłasza *depeszę margrab. Montholona do ministra Drouyna de Lhuys* z 23. stycznia, która donosi o krokach, przedsiębranych skutkiem wypadków w Bagdadzie, oznajmia uchwały powzięte przez rząd unii i stwierdza oświadczenie tego rządu, iż niedozwoli flibustyerom i ajentom Juareza wciągnąć się w zatargi z Francyą.

Na posiedzeniu *angielskiej izby niższej* z 8. b. m. odrzuconą została 346 głosami przeciw 25 *poprawka*, wniesiona do adresu przez pana O'Donghue *względem Irlandyi*, poczem przyjęła izba cały adres.

Senat *belgijski* uchwalił na posiedzeniu swojem z 8. b. m. 33 głosami przeciw 15 *zatrzymanie kary śmierci*, chociaż w ciągu poprzedniej debaty oświadczył minister sprawiedliwości, że nieupatruje żadnego niebezpieczeństwa w zniesieniu jej.

Podług *autentycznej listy ministrów* ma być skład nowego gabinetu *holenderskiego* następujący: Minister finansów *Van Bosse*, spraw wewnętrznych Geertsema, sprawiedliwości Picke, wojny Blancken, marynarki i kolonii Fransen van der Putte, a spraw zewnętrznych Cremers.

Traktat handlowy między Francyą i Szwecyą był w szwedzkiej radzie państwa przedmiotem kilkudniowych bardzo żwawych debat; w końcu jednak zatwierdziły go wszystkie trzy stany chociaż stan duchowny załączył do uchwały swojej klauzulę nagany.

Correspondencia madrycka donosi, że rząd hiszpański postanowił wydawać *listy korsarskie przeciw Chili*, ale wstrzyma się z tem, aż dopokąd nieotrzyma dowodu, że Chili użyła już tego środka. Ten sam dziennik powiada dalej, że budżety, które mają być przedłożone kongresowi, wykazują oszczędzenia w sumie stu milionów realów.

Monarchia Austryacka.

Trzydzieste pierwsze posiedzenie Sejmu krajowego dnia 10. lutego 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie 11½ przed południem. Obecnych posłów było 128. Ze strony rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu p. *Possinger*.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia ogłoszony został następujący rezultat odbytego na ostatniem posiedzeniu wyboru do komisyi dla ustawy wodnej: Głosujących było 85. Absolutną większość otrzymali: pp. *hr. Badeni, Kapiszewski, Kaczkowski i Żuk-Skarzewski*. Po nich najwięcej głosów otrzymali pp. Młocki, Trzecieski, Geringer i hr. Dzieduszycki. Pozostaje przeto jeszcze jeden członek do wybrania.

Sekretarz *Ludwik hr. Wodzicki* odczytał interpelacyę p. *Reiznera* i innych do komisarza rządowego odnośnie do wydanego przy końcu r. 1864 i z początku r. 1865 z prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej, napomnienia do c. k. urzędników, którzy suknie kroju narodowego nosili. Interpelanci zapytują: 1) Czyli wspomnione upomnienie za wiedzą c. k. Rządu krajowego było wydane; 2) czyli wysoki c. k. Rząd także z tego samego na ubiór narodowy zapatruje się stanowiska — i noszenie stroju narodowego za notoryczną demonstracyę polityczną uważa? 3) czyli noszenie stroju narodowego po za obrębem służby c. k. urzędnikowi jest wzbronione, lub też jego promocyi może stać na przeszkodzie?

Na tę interpelacyę c. k. komisarz rządowy p. *Possinger* dał niezwłocznie następującą odpowiedź:

„Rzecz o której w tej interpelacyi mówiono jest tak jasna, że mogę na nią zaraz odpowiedzieć. Względem ubioru dla urzędników rządowych znany mi jest tylko jeden przepis, t. j. rozporządzenie z r. 1849, normujące obowiązek urzędników, ażeby we wszystkich razach, w których występują przy sposobnościach solennych, we wszystkich razach dalej w których z powodu wypełnienia czynności służbowych przychodzą w styczność z innymi władzami i pojedyńczemi stronami używali sukni urzędowej, t. j. uniformu. Co do ubioru w życiu po zaurzędowem normy żadnej nie

ma. Wiadomy mi jest fakt, iż w r. 1864 niektórzy urzędnicy finansowi nie zastosowywali się do wyż przezemnie wspomnionego przepisu; i do nich się to odnosi, mogę z pewnością powiedzieć, to w interpelacyi cytowane rozporządzenie finansowej Dyrekcyi, czyli raczej upomnienie z roku 1864. Jest, sądzę, dość jasną rzeczą, że co do bezwarunkowej dowolności pod tym względem urzędnika nie można zupełnie kłaść na równi z każdym innym obywatelem kraju, nie stojącym w żadnym stosunku służbowym. Każdy urzędnik powinien unikać nawet pozoru wszelkiej stronniczości, a panowie z Rządu tylko wtenczas będziecie zadowoleni, jeżeli organa jego stać będą pod każdym względem, w każdym czasie, i pod wszelkiemi okolicznościami na stanowisku bezstronnem. Zresztą, Panowie, mogę dać zapewnienie, że minęły te czasy i Rząd dalekim jest od tego, ażeby w pewnym kroju sukni już z góry upatrywać dążności lub zamiary jakie sobie nieprzychylne lub nieprzyjazne."

Odpowiedź powyższa c. k. komisarza rządowego przyjęta została przez Izbę głośnemi oznakami przyznania.

Przedłożono potem następujący licznie poparty naglący wniosek hr. *Golejewskiego:* Powiat Obertyński w obwodzie Kołomyjskim został w kraju całym najwięcej dotknięty klęską nieurodzaju tegorocznego, ponieważ dotychczas komisya centralna głodowa żadnej zapomogi do tegoż powiatu nie wysłała, wnoszę przeto: Wysoki Sejm raczy uchwalić, żeby komisya centralna przesłała w jak najkrótszym czasie 10.000 złr. w. a. naczelnikowi komisyi głodowej w powiecie Obertyńskim, w celu rozdania jej umierającym z głodu mieszkańcom.

Marszałek krajowy oświadcza, że komisya centralna głodowa rozesłała dotychczas już 100.000 złr. zapomogi w rozmaite okolice, między temi także pewną kwotę do powiatu Obertyńskiego. Środki, któremi komisya rozrządza, są mniejsze, aniżeli potrzeba, zapomogi przeto udzielane być mogą nie w miarę potrzeby lecz stosownie do środków.

Wniosek p. Golejewskiego odesłany został do komisyi głodowej.

Przedłożono potem wniosek p. *Hausnera* o nadanie osobnego statutu gminnego dla miasta Brodów na podstawie załączonego projektu przez tamtejszy wydział miejski wypracowanego. Na propozycyę wnioskodawcy projekt ten bez motywowania odesłano do komisyi statutów miejskich.

Następnie przedłożono wniosek p. *Demkowa* do uchwały, ażeby prawo prezentacyi księży na probostwa przysłużało tym osobom i gminom chrześciańskim w takim stosunku, w jakim się przyczyniają do ciężarów kościelnych i parochialnych. Wniosek ten dostatecznie poparty zostanie wydrukowany i postąpi się z nim według regulaminu.

Po odczytaniu dalszego ciągu petycyi wniesionych do Sejmu przystąpiono do wyboru uzupełniającego dwóch członków do komisyi dla ustawy wodnej, a to z tego powodu, że p. *Żuk-Skarzewski* opierając się na regulaminie prosił o uwolnienie od należenia do tej komisyi, gdyż już w trzech komisyach bierze udział, i nie mógłby obowiązkowi jako członek komisyi dla ustawy wodnej zadość uczynić.

Do skrutynium wezwani zostali pp. Seidler, Biłous i Hoppen.

Na wniosek *Marszałka* nowo przybyły poseł hrab. *Fredro* przydzielony został do sekcyi III.

Z porządku dziennego przypadała z kolei specyalna dyskusya nad przedłożonym przez komisyę projektem statutu gminnego dla miasta Krakowa. Ze względu jednak, że rozprawy nad tym przedmiotem zajmą zapewne czas dłuższy, odroczono je na wniosek Marszałka krajowego do przyszłego posiedzenia i przystąpiono do pierwszego czytania wniosków będących na porządku dziennym.

P. *Pietruski* popiera wniosek swój o usunięcie tak zwanej terny przy obsadzeniu prebend laikalnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Po dłuższem gruntownem uzasadnieniu ze strony wnioskodawcy wniosek odesłany został na propozycyę p. *Zyblikiewicza* do Wydziału krajowego.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p. hr. *Russockiego* tej treści: Zważywszy, że według ustawy o uzupełnieniu wojska z dnia 29. września 1858 tylko właściciele odziedziczonych gospodarstw włościańskich, tudzież jedyny syn, lub w braku syna jedyny wnuk posiadaczy gospodarstwa włościańskiego, uwolnieni są od poboru do wojska; wysoki Sejm raczy uchwalić podanie gdzie przynależy: By równouprawnienie nastąpiło, a potem aby §. 21 dotyczącej ustawy, zawierający uwolnienie od poboru wojskowego dla włościan, zastosowany także został dla większych właścicieli ziemskich, tudzież dla właścicieli miejskich wolnych gruntów.

Po wyczerpującem umotywowaniu przez wnioskodawcę, wniosek odesłany został do komisyi administracyjnej.

Następnie zabrał głos hr. *Borkowski* dla uzasadnienia następującego wniosku: Odnośnie do wniosku posła ks. Pietruszewicza, złożonego do laski marszałkowskiej dnia 19. grudnia 1865, i zamierzającego: aby Sejm krajowy galicyjski sprawował nietylko w języku krajowym ogólnym, ale i zarazem w języku ludowym jednej części kraju naszego. Zważywszy, iż postępowanie takie sprzeciwiając się wszelkim pojęciom parlamentarnego przeprowadzenia uchwał, sprzeciwiając się dotychczasowej używalności i wskazanej ustawami zasadniczemi podstawie historycznej, utrudniałoby tylko i przewlekało czynności Sejmu ze szkodą kraju; zważywszy, iż wniosek powyższy jako chcący unormować czynności Sejmu pod względem języka tyczy się regulaminu sejmowego, wnoszę: Wysoki Sejm raczy uchwalić jako §. 17 umieścić się mający przed §. 17 prowizorycznie przyjętego regulaminu: „Językiem Sejmu jako całości jest język polski."

Po dłuższej przemowie wnioskodawcy, przerywanej kilkakrotnie oklaskami, wniosek odesłany został do Wydziału krajowego.

Następnie motywował p. *Majer* swój wniosek o zasiłek z funduszów krajowych dla poparcia czynności komisyi fizyograficznej, zawiązanej w łonie Towarzystwa naukowego krakowskiego, celem zbadania kraju pod względem przyrodzonych płodów i własności jego ziemi, wód i powietrza. Po gruntownem uzasadnieniu formułuje wnioskodawca żądanie zasiłku dla komisyi fizyograficznej prosząc o wyznaczenie 500 zł. rocznie przez 3 lata na przyrządy do spostrzeżeń meteorologicznych a po 1500 zł. rocznie przez 10 lat jako stały zasiłek. Wniosek ten odesłany został do komisyi budżetowej.

Na wniosek ks. *Ruczki* uchwalono, ażeby posiedzenia komisyi wybranej do rozpoznania projektu rządowego ustawy wodnej, były jawne dla wszystkich posłów.

Na wniosek p. *Zyblikiewicza* zamknął Marszałek posiedzenie o godzinie 2giej po południu. Przyszłe posiedzenie w poniedziałek. Na porządku dziennym: specyalna dyskusya nad projektem Statutu gminnego dla miasta Krakowa.

Lwów, 11. lutego. (*Sprawa głodowa.*) Wydział krajowy zaasygnował ponownie na wezwanie komisyi centralnej do rąk następujących pp. komisarzów powiatowych jako zapomogę zwrotną:

1) dla powiatu czortkowskiego p. Waleryanowi Podlewskiemu	3000	złr.
2) dla powiatu brzeżańskiego p. Fel. Poradowskiemu	2000	„
3) dla powiatu budzanovskiego p. Herykowi Heydlowi	1000	„
4) dla powiatu kołomyjskiego p. Kr. Bogdanowicz	5000	„
5) dla powiatu kosowskego p. Kar. Strasserowi	3000	„
6) dla powiatu stanisławowskiego p. Józefowi Jabłonowskiemu	3000	„
Zaś jako zapomogę bezzwrotną:		
1) na powiat czortkowski p. Wal. Podlewskiemu	500	„
2) na powiat kałuzki p. Kar. Sobocie	500	„
3) na powiat brzeżański p. Fel. Poradowskiemu.	500	„
4) na powiat budzanowski p. H. Heidlowi	500	„
5) na powiat kosowski p. K. Strasserowi	1000	„
6) na powiat stanisławowski p. J. Jabłonowskiemu	500	„
Razem	20.500	złr.
Do tego zaasygnowane na dniu 16. stycznia 1866	12.000	„
zaasygnowane na dniu 30. stycznia 1866	13.000	„
zaasygnowane na dniu 4. lutego 1866	31.500	„
Ogółem	87.000	złr.

Pomimo tego nie ustają napływać bezustannie petycye zbiorowe i prośby osób pojedynczych tak do sejmu jak i do Wydziału krajowego o udzielenie zapomogi. PP. komisarze powiatowi uczyniliby bardzo dobrze, zawiadomiwszy wszystkie gminy i korporacye, że podobne prośby i wnioski odbywają tylko podróż niepotrzebną do Lwowa, zkąd nazad do komisyi powiatowych muszą być zwracane. Proszący więc tracą niepotrzebnie czas i pieniądze na portorya, i zatrudniają niepotrzebnie reprezentacyę krajową, przeciążoną ogromem próśb najróżnorodniejszych.

Lwów, 8. lutego. (*Ofiara dobroczynna.*) P. Tomasz Brassey, przedsiębiorca kolei lwowsko-czerniowieckiej, ofiarował pod dniem 6. lutego b. r. kwotę 1000 zł. w. a. dla zagrożonych klęską głodu mieszkańców Galicyi.

Centralna komisya zapomogi poczuwa się do obowiązku, podać ten szlachetny czyn do publicznej wiadomości i tym sposobem oddać należyty hołd uznania szlachetnemu dawcy.

Z centralnej komisyi.

Prezes centralnej komisyi: *L. Sapieha.* Członek komisyi: *Dr. Marceli Madejski.*

Kraków, 10. lutego. *Krak. Ztg.* pisze: Dowiadujemy się, że Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 31. grudnia 1865 raczył dozwolić aby część dochodów z rządowej loteryi dobroczynnej była obrócona na budowę szpitalu dla obłąkanych z zachodnich obwodów Galicyi. Skoro tylko wpłyną fundusze, budowa ma być rozpoczęta.

Wiedeń, 10. lutego. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Wczorajszej nocy był u Jej Cesarz. Mości Arcyksiężny Zofii wieczór tańcujący, który trwał do północy. Orkiestrą kierował dyrektor muzyki nadwornej Strauss. Na wieczorze znajdowali się Ich. Cesarzew. Mości Arcyksiążęta Karol Ludwik z małżonką, Ludwik Wiktor, Albert, Rainer z małżonką, Wilhelm, Leopold i Zygmunt, W. Książę Toskański z małżonką, Książę Waza, Książęta Holstein i Hohenlohe, panowie ministrowie, ciało dyplomatyczne itd.

Jego Excelencya minister spraw zagranicznych hr. Mensdorff zachorował nagle. Podpada on cierpieniom chronicznym, które wczoraj były tak silne, że musiano przywołać lekarzy.

Przedwczoraj odbyła się rada ministeryalna pod prezydencyą p. ministra stanu hr. Belcredi, która trwała od godz. 1 w południe do 6 wieczór. Hr. Belcredi miał jeszcze potem dłuższą konferencyę z hr. Mensdorffem. O godz. 8. wysłano 2 kuryerów z depeszami do Najj. Pana.

(Projekt do adresu sejmu węgierskiego.) „Z powodu projektu do adresu sejmu węgierskiego *Jener. Korresp. austr.* zamieściła artykuł następujący:

„Ton projektu różni się stanowczo od tonu adresu z roku 1861 — jest to po części ton remonstracyi pełnej uszanowania, po części ton usilnej prośby tak, iż w dokumencie tym zredagowanym z nadzwyczajną mądrością i spokojem nie można nic widzieć godnej odpowiedzi na mowę tronową i pierwsze ogniwo łańcucha rokowań, które do pomyślnego rezultatu doprowadzić mogą. Projekt na wstępie zamieszcza wyraz podziękowania za najwyższą mowę tronową, jako dowód konstytucyjnych uczuć Monarchy i zamiaru najwyższego położenia końca obecnemu położeniu Węgier, następnie wyraz podziękowania za przyjęcie sankcyi pragmatycznej jako punktu wyjścia i za uznanie integralności korony węgierskiej, czem usunięte zostały największe obawy, które tamowały akcyę konstytucyjną. Trudności dość jednak zostaje do pokonania, bo po istotnem przekształceniu, jakiego konstytucya węgierska w r. 1848 doznała słuszne pogodzenie przeciwnych interesów nawet w stosunkach spokojnych z trudnościami byłoby połączone; o ileż więcej dzis aj po 17letniej przerwie życia konstytucyjnego. Lecz mowa tronowa wiele trudności usunęła, wzbudziła zaufanie i wzmocniła nadzieję, że Król wspierać będzie życzenie narodu. Sejm starać się będzie, ażeby wola Króla i uprawnione życzenia narodu w pełnej zgodzie i wspólnie spełnione zostały. — Następnie projekt powołuje się na ustęp mowy tronowej o jedności i niepodległości monarchyi, a zarazem na ustęp podobny sankcyi pragmatycznej, odnoszący się do jedności i niepodzielności monarchyi, któremu to postanowieniu zawdzięcza się, iż monarchia w całości utrzymana została. Lecz sankcya pragmatyczna zawiera jeszcze myśl główną odnoszącą się do utrzymania w całej pełni prawnopolitycznej i administracyjnej samoistności Węgier. Gdy zaś mowa tronowa i myśl tę podniosła, przeto sejm weźmie ją za punkt wyjścia swojego. Od zawarcia sankcyi pragmatycznej upłynęło już półtora wieku, przez przeciąg tego czasu Monarchia w śród najniebezpieczniejszych walk uratowana została, a dla tego nie okazała się potrzeba naruszenia samoistności i prawnej niepodległości Węgier. Potęga monarchyi i samoistność Węgier nie sprzeciwiają się sobie; zadaniem naszem jest pogodzić oboje, utrzymać je wspólnie. Sankcya pragmatyczna jest uroczystą umową zasadniczą, rozwiązanie tej umowy byłoby niedozwolone ze stanowiska prawa, byłoby niebezpiecznem ze stanowiska polityki. Projekt w dalszym ciągu przychodzi do ustępu mowy tronowej o sprawach wspólnych i powiada: I my uznajemy, iż są sprawy, które obchodzą Węgry wspólnie z innemi krajami będącemi pod panowaniem Jego Ces. Mości i staranie nasze ku temu skierowane będzie, ażeby względem oznaczenia tych spraw przyszły do skutku uchwały, które, bez naruszenia konstytucyjnej naszej samoistności, celowi odpowiadają. Dlatego przystąpimy niezwłocznie do wypracowania projektu odnoszącego się do tego przedmiotu. — Następnie projekt wyraża radość z powodu wolności konstytucyjnej innym krajom przyznanej, która jest rękojmią wolności Węgier. Sejm przeto będzie miał na względzie konstytucyą krajów z tamtej strony Litawy, i wszystko uczyni, co tylko stać się może bez naruszenia samoistności i konstytucyjnych praw Węgier, ba nawet poza miarę obowiązku prawem przepisanego, na podstawie słuszności i względów politycznych wszystko uczynić chce, ażeby wielkie ciężary, nagromadzone pod systemem absolutyzmu, nie zgniotły pomyślności krajów z tamtej strony Litawy i Węgier, ażeby szkodliwe skutki z obu stron odwrócone zostały. Sejm węgierski nie chce się mieszać w formę konstytucyjną innych krajów. Wyraża tylko życzenie, ażeby z tej i z tamtej strony Litawy rzeczywisty konstytucyonalizm do życia powołany był. — Przechodzac do dyplomu październikowego i patentu lutowego, projekt uznaje ważność dyplomu, który konstytucyę w całej monarchyi zaprowadził; lecz konstytucya węgierska nie ma początku swego w dyplomie październikowym. Węgry spodziewały się w roku 1860, iż konstytucya ich przywrócona im będzie, chociaż się nadzieja ta nie spełniła. Wszakże jednak dyplom październikowy nie ma być oktrojowany, złożony tylko został do rozważenia. Wzięto go więc pod rozwagę i znaleziono iż opisanie spraw wspólnych, w dyplomie październikowym zawarte, w wielu rzeczach przekracza granice sankcyi pragmatycznej, i spór prawodawstwa Węgier wiele usuwa, czego wcale nie wymagały cele, sankcyą pragmatyczną zamierzone. Przyjęciem więc dyplomu październikowego Węgry same zniszczyłyby prawa zasadniczej swej konstytucyi. Propozycya względem traktowania spraw spólnych, w projekcie wspomniana, przedmiot ten bliżej rozbierze. — Dalej idzie rozbiór patentu lutowego, który przekroczył jeszcze granice dyplomu październikowego i miał na celu raczej zlanie niż połączenie Węgier z monarchyą.

Po usunięciu dyplomu i patentu sejm oświadcza gotowość przedłożenia Jego król. Mości sposobu w mowie tronowej żądanego, który ewentualnie zastąpić ma przepisy dyplomu październikowego i patentu lutowego, a który przestrzegając niepodległości i samoistności Węgier, odpowiadać ma warunkom życia monarchyi. Co do rewizyi praw z 1848 r. projekt oświadcza gotowość, już w adresie z roku 1861 wyrażoną, prosi jednak o restytucyę praw i o koronacyę, które jedynie uczynią możliwą modyfikacyę lub usunięcie praw na drodze legislacyjnej. Sejm tymczasem przygotowuje prawa ku podniesieniu interesów materyalnych i duchowych i wychodząc przytem z zasad konstytucyi, kierować się będzie sprawiedliwością i słusznością względem wszystkich warstw obywateli krajowych, różnicy wyznania i języka. — Idzie potem wyraz wdzięczności za polecenie dane sejmowi kroackiemu, ażeby się postarał o należytą reprezentacyę na sejmie węgierskim, zarazem jednak wyrażone jest ubolewanie, iż w mowie tronowej obok Kroacyi i Slawonii o Dalmacyi nie masz wzmianki. Względem złożonych uchwał sejmu kroackiego z roku 1861, sejm węgierski naradzać sie chce z reprezentantami lub pełnomocnikami tych krajów, dla załatwienia tego przedmiotu z ich wspólnem działaniem. — Następuje wyraz wdzięczności za ostateczne załatwienie kwestyi siedmiogrodzkiej, oraz prośba o przyzwanie Pogranicza wojskowego i Rieki do sejmu węgierskiego, o amnestyę dla wszystkich, co za przestępstwa polityczne skazani zostali, o przywrócenie odpowiedzialnego ministeryum i municypii. Zwracając na to uwagę, iż czynności ministeryi w epokach przechodowych regularne być nie mogą, projekt do adresu kładzie przycisk na to, iż ministeryum przywrócone będzie miało na względzie ostateczne uregulowanie stosunków. Ministeryum odpowiedzialne posiadać będzie ufność korony i narodu, i tym sposobem ułatwi pojednanie. Projekt do adresu kończy się następującym ustępem: „Bądź Wasza królewska Mość przekonany, iż przywiązanie nasze do odwiecznej naszej konstytucyi i przywiązanie nasze do domu Waszej król. Mości, który naród nasz na podstawie konstytucyi dobrowolnie i wolnemi głosy wyniósł na tron węgierski, pochodzą z jednego i tego samego źródła, z najczystszego źródła pobożnej miłości.“

Wieczorna poczta wiedeńska zamieściła z powodu projektu do adresu sejmu węgierskiego artykuł wstępny, w onegdajszym telegramie wspomniany, który kończy się ustępem następującym:

„Krótka chwila po pojawieniu się projektu do adresu, obszerność i doniosłość tego wypracowania, nie pozwalają nam jeszcze rozbierać krytycznie każdy jego postulat z osobna. Lecz zdaje nam się, iż dziś już wyrzec możemy, że żądania osobnego odpowiedzialnego ministeryum i przywrócenia municypii tego są rodzaju, iż przekroczyć mogą miarę tego, co dopięte być może. Uroczyste oświadczenie, jakie sejm węgierski usłyszał pod dniem 14. grudnia, a w którem utrzymanie jedności państwa w całej i niepodzielnej integralności, jako najwyższa zasada państwa austryackiego proklamowana została, powinno było skłonić komisyę do zaniechania prośby której spełnienie byłoby przecięciem państwa na dwie połowy. Również w przywróceniu uchwal z r. 1848 bez poprzedzającej rewizyi widzieć musimy żądanie, z którem wystąpić nie wypadało ze względu na samo wspomnienie smutnych skutków.

Lecz nie zapoznajemy, iż projekt ten nie ma jeszcze tego znaczenia, jakie mu dopiero zgodzenie się nań całego sejmu nadać może. Widzieliśmy z zadowoleniem ton pełen delikatności, umiarkowania i spokoju projektu, odpowiadający lojalnej postawie, jaką Węgry są przejęte. Nie stoją już naprzeciw siebie nieugięte zasady, jak utraty prawa i dalszego trwania prawa; robak nieufność nie toczy już piersi tych, co powołani są do oddania głosu swego.

Dla tego też nie możemy jeszcze zrzec się nadziei, iż w łonie sejmu odezwią się jeszcze głosy, które w trafnem ocenieniu tego co jest możliwem, odezwą się za wypuszczeniem z adresu tego co sprzeciwia się najwyższym względom państwowym, które przecież zawierają w sobie pomyślność kraju, że znajdują się głosy, które zdołają nadać adresowi taki kształt, jaki jedynie może być emanacyą starania w projekcie wyrażonego, „ażeby konstytucyjna wola Króla i uprawnione życzenia narodu w pełnej zgodzie i wspólnie spełnione być mogły.“ Lecz w tym razie owe uprawnione życzenia musiałyby być takie, że przez ich spełnienie „niepodzielna i nierozłączna spójnia krajów będących pod rządem najwyższego domu panującego, a tem samem i potęga całości jako wielkie mocarstwo trwaleby były ugruntowane.“

O pobycie Najjaśn. Pana w Węgrzech podaje *Gazeta wied.* następujące doniesienia telegraficzne:

Peszt, 9. lutego. Jutro odbędzie się u rogatek Ullöskich manewra polowa piątego pułku ułanów hrabiego Wallmoden, na której będzie obecnym Jego Mość Cesarz. Najjaśn. Pan ofiarował na rzecz funduszu wsparcia dla medycynierów przy sposobności wyprawionego wczoraj balu medycynierów 300 złr. w. a.

Pest. Lloyd donosi pod dn. 8. b. m.: Dziś udzielał Najjaśn. Pan kilka audyencyi. Między innemi miała posłuchanie także deputacya byłych poddanych urbaryalnych cesarskiego państwa familijnego Raszkeve, która pod przewodnictwem król. radzcy i pierwszego wicezupana komitatu peszteńskiego Michała Szelesa składała podziękowanie za przeprowadzenie regulacyi urbaryalnej. Najjaśn. Pan raczył wyrazić zadowolenie swoje z tego powodu, że komasacya odbyła się z zupełnem zaspokojeniem poddanych i z szczególną szybkością i zaszczycił uznaniem Swojem wicezupana, który przyczyniał się gorliwie do zawarcia ugody urbaryalnej.

Peszt, 9. lutego. *(Głosy dzienników węgierskich o adresie.)* *Magyar Vilag* sądzi, że adres nie jest dość wyczerpującym; wprawdzie zawiera on uznanie zadania narodu węgierskiego, ale zbywa mu na uczuciu europejskiego znaczenia tego zadania. Adres ten będzie równie jak muzyka węgierska zachwycać w kraju, ale trudno, by mógł być rozumianym za granicami kraju. Autor nie rozpisywał się obszernie o niektórych ważnych szczegółach zapewnie dla tego, ażeby zostawić wolne pole dyskusyi.

Hirnök powiada, że adres dowodzi niejednej rzeczy, o której wcale nie powątpiewano; w całym składzie jego przebija się fałszywa polityka z r. 1861 a punktem jej kulminacyjnym jest żądanie ministerstwa przed rewizyą. *Lloyd* upatruje w adresie wolny

wyraz opinii narodu i przywiązuje do tego dobre nadzieje pojednania.

Naplo sądzi, że projekt, który słusznie uważać potrzeba za wierny wyraz naszego czasu, naszych stosunków i potrzeb, nie stanie się powodem długich i niemiłych debat.

Do *Idők Tanuja* piszą o wrażeniu projektu adresu z Budy: W czasach spokojnych mogą obrady polityczne odbywać się bez niebezpieczeństwa. Ta okoliczność przyczyni się do rozwiązania sprawy. W czasach mniej spokojnych byłby projekt adresu prologiem nowego zerwania nitki układów. Węgierscy mężowie rządowi wiedzieli, że pierwszy adres tak wypadnie, i świadomi swojej siły mieli odwagę oczekiwać go wraz z Jego Mością Cesarzem w kr. burgu w Budzie.

(Sprostowania.) *Jener. Koresp.* pisze: „Możemy oświadczyć na podstawie autentycznych doniesień, że powtórzona z *Napredaka* w wielu dziennikach wiedeńskich wiadomość o excesach przy wyborze notaryusza gminnego w Rumie, przyczem miało zostać zabitych 5 Serbów i 14 Niemców — jest zupełnie zmyślona.“

W tej samej *Jen. Kor.* czytamy: „Niektóre dzienniki donoszą, że wszystkie finansowe dyrekcye powiatowe w Morawii, między temi także w Bernie, Ołomuńcu, Iglawie i Ung. Hradisch mają być rozwiązane. Chociaż toczą się narady nad nowem ustanowieniem organów finansowych pierwszej instancyi, nie postąpiły one przecież jeszcze tak dalece, by można już teraz orzekać zasadę, która ma być zachowaną na przyszłość, lub też zapowiadać bliskość takiego kroku, jak wyż wspomniony.

(Zaprzeczenie.) *Jen. Kor.* z 9. b. m. pisze: „Możemy oświadczyć, że podana w jednym z dzienników paryzkich wiadomość, jakoby w Lublanie formował się nowy korpus austryacki w sile 1500 ludzi, który ma w miesiącu marcu r. b. odpłynąć z Tryestu do Mexyku, — zupełnie jest bezzasadna.“

Czynności sejmów krajowych.

Na sejmie *bukowińskim* oznajmione zostało 8. b. m. również najwyższe postanowienie względem zamknięcia sesyi na dniu 15. b. m. *Iliutz* interpelował o przyczynę zwłoki z nową organizacyą gmin. Uchwalono prośbę do rządu, ażeby dozwolił uprawę tytoniu na Bukowinie do spłaty i do wywozu z ułatwieniem dotychczasowych prawnych postanowień. Potem nastąpiło uzasadnienie wniosku *Jerzego Hormuzaki*: ażeby ministerstwo poparło adres wydany na drugiej sesyi w sprawach autonomii gr. oryentalnego kościoła, tudzież wniosku *Flondora* względem zbadania przepisów propinacyjnych. Dla tych wniosków wybrano osobne wydziały.

Na posiedzeniu *węgierskiej izby niższej* z 8. b. m. zdawał prezydent sprawę o przyjęciu deputacyi hołdowniczej u Ich MM. Cesarstwa; odczytane przy tem mowy Najjaś. Państwa przyjmowano kilkakrotnie hucznemi okrzykami. Potem czytano projekt adresu, którego izba słuchała z natężoną uwagą, przyjmując niektóre ustępy z oklaskami, a w końcu wznosząc przeciągły okrzyk: „Elien“! Prezydent ogłosił potem odroczenie izby do przyszłego czwartku. W końcu sprawdzono jeszcze kilka wyborów.

W sejmie *kroackim* toczyła się dalsza debata specyalna nad adresem. Po odczytaniu ustępów 37., 38., 39., i 40. projektu, które odnoszą się do komisyi prawnopolitycznych, bronił deputowany *Cepulic* poprawki mniejszości, która prosi Najjaś. Pana, ażeby ku bliższemu określeniu spólnych prawnopolitycznych spraw i oznaczeniu formy ich załatwiania ustanowiona została komisya ze strony sejmu węgierskiego, która ma się porozumieć z komisyą wysłaną przez sejm kroacki. Adwokat *Mrazovic* bronił swojej poprawki, a *Subotic* przemawiał za artykułem 42. sejmu z roku 1861. *Zivkovic* głosował za poprawką Mrazovica. Dalszą debatę naznaczono na dzień następny.

Na posiedzeniu sejmu *kroackiego* odrzucone zostały ustępy 37, 38, 39 i 40 projektu adresu większości. Potem nastąpiło publiczne głosowanie imienne nad poprawką mniejszości, i było 96 głosów *za*, 97 *przeciw*. Prezydent zamknął potem posiedzenie oznajmieniem, że po południu o godzinie 5. nastąpi głosowanie nad poprawką adwokata *Mrazovica*. Na następnem posiedzeniu popołudniowem przyjętą została poprawka Mrazovica względem unii z Węgrami przy imiennem głosowaniu 99 głosami przeciw 94. Ostatni ustęp 41. projektu adresu większości został prawie jednogłośnie przyjęty.

Na posiedzeniu sejmu *tryesteńskiego* z 7. b. m. przyjęty został wniosek względem rozszerzenia terytoryum miasta Tryestu. Potem uzasadnił *Hermet* swój wniosek względem wyłącznego uprawnienia narodowości włoskiej w Tryeście. Sejm mianował specyalną komisyę dla tego wniosku.

Sejm *styryjski* załatwił 8. b. m. oddział bilansu względem kolei Rudolfa, administracyi majątku krajowego i funduszu indemnizacyjnego. Kilku gminom przyzwolone zostały pożyczki na budowle szkolne z funduszu krajowego. W końcu zdawał sprawę wydział petycyjny.

Sejm *tyrolski* przyjął na dniu 8. b. m., po załatwieniu sprawy względem objęcia zakładu głuchoniemych w zarząd kraju, wnioski komitetu względem zmiany §§. 3, 12, 14, 17, 26, 27, 35, 46 i 48. ordynacyi wyborczej dla sejmu.

Na posiedzeniu sejmu *niższo-austryackiego* z 8. b. m. proponował *Mühlfeld* zaniesienie petycyi do rządu o przedłużenie sesyi, ponieważ wiele spraw ważnych pozostaje jeszcze do załatwienia; ale izba przeszła nad tym wnioskiem do porządku dziennego. Potem obradowano dalej nad regulaminem pensyi dla urzędników wydziału krajowego i przyjęto wszystkie wnioski wydziału.

Sejm *morawski* ukończył 8. b. m. po bardzo żwawej debacie obrady nad budową szpitalu uchwalając wnioski wydziału z małemi zmianami. Dr. *Prażak* motywował swój wniosek względem przedłużenia terminu do zmian w ordynacyi wyborczej dla sejmu. Namiestnik oświadczył się za wnioskiem, ponieważ zmiana w ordynacyi wyborczej okaże się już potrzebną z powodu mającej nastąpić politycznej organizacyi i nowego podziału terytoryalnego. Przy imiennem głosowaniu został wniosek ten 45 głosami przeciw 44 oddany wydziałowi z 9 członków. Hrabia *Kińsky* przedłożył wniosek podpisany przez 39 kolegów, ażeby wybory na opróżnione miejsca morawskich deputowanych rady państwa zostały uskutecznione jeszcze w ciągu tej sesyi. Potem odczytał prezydujący reskrypt namiestnika, podług którego na mocy najwyższego postanowienia ma zamknięcie sesyi nastąpić najdalej do 15. b. m., poczem nastąpiło poufne posiedzenie.

W sejmie *morawskim* odpowiedział 9. b. m. namiestnik na interpelacyę *Adamczika* względem prawa wyborczego kobiet, że zdaniem rządu wszystkim tym osobom, które prawo wyborcze w gminie mogą wykonywać tylko przez inne osoby, nieprzysługa wykonywanie prawa wyborczego w klasie wyborców miejskich przy wyborach do sejmu krajowego.

W sejmie *szlaskim* zapowiedział prezydent 8. b. zamknięcie sesyi na sobotę. Potem uchwalono postarać się o wyjednanie ustawy krajowej, ażeby reprezentacya krajowa aż do zaprowadzenia reprezentacyi powiatowych pełniła ich funkcye.

Portugalia.

(Powstańcy hiszpańscy.) Z Panafiel piszą, że wojska Prima w ostatnich chwilach pobytu w Hiszpanii były w wielkiej obawie. Najęto przewodnika za 80 dolarów i obiecano mu jeszcze 20 dolarów, jeżeliby zapewnił, że granica jest niedaleko. Przekroczywszy granicę rozłożyli się w polu, na którem rosła rzepa i zaczęli jeść. Włościanin, do którego należało pole, nie tylko nie żądał wynagrodzenia, ale nadto darował Hiszpanom beczkę wina. Wychodźców hiszpańskich jest przeszło 1000, między nimi 95 oficerów. Żołnierze mają być kwaterowani w rozmaitych miejscach, a jenerał Prim jak słychać, odjeżdża niezwłocznie do Anglii lub Francyi.

Niemcy.

Berlin, 9. lutego. *(Posiedzenie izby deputowanych.)* Przy stole ministrów: Bodelschwing, Mühler, Lippe, później Bismark. Na porządku dziennym stał wniosek *Hoverbecka*. Referent *Forckenbeck* oświadcza: Na mocy jasnego artykułu 84. konstytucyi bywały odrzucane dotychczasowe skargi przeciw deputowanym za mowy miane w izbie; przypomina on sprawę Simsona w r. 1856, uchwałę plenarnego senatu najwyższego trybunału w r. 1864, pismo ministerstwa stanu w roku 1863, uznające nieustanną prawomocność artykułu 84 i historyę powstania artykułu. *Minister sprawiedliwości* żądał głosu. *Grabow* chce udzielić go wprzódy koreferentowi. *Bismark* protestuje i broni prawa ministrów do zabierania głosu każdego czasu. Po krótkiej rozprawie z Bismarkiem udziela Grabow głosu ministrowi sprawiedliwości, który zrzeka się go z zastrzeżeniem prawa konstytucyjnego. *Koreferent* zrzeka się również głosu zastrzegając go sobie na koniec. *Minister sprawiedliwości* oświadcza tedy: Skargi przeciw deputowanym Twestenowi i Frentzlowi wytoczone zostały na moje rozporządzenie. Izba nie ma prawa czynić tym urzędnikom zarzutu z powodu wypełnienia ich obowiązku. Zaczepki mogą odnosić się do mnie tylko. Ja nie dozwolę uzurpować sobie prawa do wyjaśnienia postanowień konstytucyi, wywołanego wyrokiem najwyższego trybunału. Ze strony najwyższego trybunału nie ma żadnego przekroczenia władzy urzędowej. Uchwała izby w tym względzie byłaby targnięciem się na artykuł 86. konstytucyi. Wniosek referenta mógłby podburzyć do gwałtów przeciw sądom. Za to jest wnioskodawca odpowiedzialnym. Wiadomo dobrze, jak rząd zamierza występować przeciw takim krokom. Przy różnicy zdań co do wykładu konstytucyi jest „deklaracya“ jedyną drogą wiodącą do celu. (Senzacya).

Wagner proponuje przejście do porządku dziennego. Powiada, że wniosek referenta sprzeciwia się konstytucyi. Za porządkiem dziennym głosowali konserwatyści i 6 katolików. *Gneist* powiada, że wniosek referenta ma przeszkodzić temu, ażeby coś wydanego legalnie nieprawnego nie stało się ustawą. Wyrok najwyższego trybunału został wywołany przez komisyę izby wyższej. Tylko prawo ministra sprawiedliwości do składania plenum najwyższego trybunału, mogło przywieść do skutku tę uchwałę, która dla izby pozostanie bezskuteczną. Sądów do skazywania deputowanych nie zabraknie, czy one zwą się sadem obwodowym, czy trybunałem państwa, czy też trybunałem dyscyplinarnym, tylko *sądami przysięgłych* nie będą one zwać się nigdy. Jeżli ministrowi sprawiedliwości zależy na honorze sądownictwa, to niechaj wniesie ustawę, która zniesie komisye sądowe a zaprowadzi napowrót kolegia. *Waldeck* powiada: Nawet stan oblężenia w roku 1848 szanował trybunę; deputowani są nietykalni, najwyższy trybunał nie jest kompetentnym do sądzenia deputowanych. Minister sprawiedliwości nadmienił o możliwości oskarżenia o bunt; tylko że oskarżenie takie byłoby niepodobnem; mowca był sam dawniej wzywany, ażeby wystąpił z trybunału, ale odrzucił to żądanie z protestem.

Wartensleben powiada, że nie wie, czy przysięga opiewająca na posłuszeństwo Królowi da się pogodzić z przysięgą konstytucyjną, i bronił uchwały wyższego trybunału. Po osobistej uwadze *Fregego* przeciw Wartenslebenowi odroczono debatę do dnia następnego.

Księstwa Naddunajskie.

Bukaraszt, 31. stycznia. Biskupi Stavropolski i Sebastiański założyli protest przeciw utworzonemu przez księcia Kuzę synodowi rumuńskiemu. Protest ten opiewa, jak następuje: Gdy my, na mocy §fu 413 ustawy organicznej dla Mołdawii, i na mocy ustawy synodalnej, członkowie synodu, ujrzeliśmy ogłoszony w Monitorze dekret książęcy względem zwołania synodu na dzień 1. grudnia b. r. udaliśmy się w podróż do Bukaresztu nie doczekawszy się aż do 17. grudnia żadnego zakazu. Skoro przybyliśmy do Ceconei, prefektura wzbroniła nam odprawienia dalszej podróży. Przesławszy protestacyę w drodze telegraficznej do p. prezydenta ministrów, uzyskaliśmy pozwolenie puszczenia się w dalszą drogę, lecz za przybyciem do Fokszan znowu zostaliśmy przez prefekturę zatrzymani i pod eskortą odstawieni do Jas.

Z tego powodu w imieniu prawowiernego kościoła oryentalnego, w imieniu wyżpowołanego statutu i w imieniu praw kanonicznych, które stanowią podwalinę kościoła, i ponieważ uznajemy w tem zamach przeciw IX. artykułowi wiary chrześciańskiej i widzimy, że kościół nasz jest przez nowe ustawy zagrożony, protestujemy na nowo przeciw ważności wspomnionego synodu, żądamy przywrócenia praw kanonicznych kościoła i zarazem przystępujemy do protestu przeciw synodowi, wydanego przez Jego Eminencyę biskupa Edessy, Neofitę Skribana.

Dano 24. grudnia 1865 w Jasach.

Filaret, biskup Stavropolski,
Józef, biskup Sebastyański.

Protest powyższy przesłano zgromadzonemu w Bukareszcie synodowi.

Ameryka.

Mexyk, 2. stycznia. Jej Mość Cesarzowa wylądowała w Veracruzie dn. 20. grudnia. Ludność powitała Najjaśn. Panię z największym zapałem, dając przez to dowód swojej wierności i przywiązania do wybranej dynastyi. Cesarz Jego Mość powitał dostojną małżonkę pod Pueblą, poczem Najjaśn. Państwo robili wspólnie wycieczkę do słynnej groty Cuerna vaca. Wydano wiele ustaw, które były wspomiane w reskrypcie cesarskim z 9. listopada z. r. Odnoszą się one do obowiązków i praw mieszkańców cesarstwa, ustanawiają rejestr stanu cywilnego zacząwszy od 1. b. m., zabezpieczają prace wiejskie, oznaczają liczbę uroczystości narodowych i określają sposób obchodzenia tychże. Mesaż prezydenta Johnsona przy otwarciu kongresu w Washingtonie nadszedł tu niedawno. Dzienniki zajmują się nim żywo, lecz wszyscy są tego zdania, że ustęp, który ma odnosić się do Mexyku, odznacza się umiarkowaniem. W ogóle mesaż nie sprawił niemiłego wrażenia.

Kronika.

(Ułaskawienie.) Zofia Lach z Lipnicy dolnej w powiecie Brzosteckim, 36 lat licząca, skazana za dzieciobójstwo na 8 lat ciężkiego więzienia, z których już 6 odsiedziała we Lwowie w domu karnym u Ś. Magdaleny, została przez Najj. Pana ułaskawiona i d. 8. b. m. wypuszczona na wolność.

(Rozprawy ostateczne) w lwowskim c. k. sądzie krajowym w ciągu bieżącego tygodnia odbywać się mające: D. 12. b. m. Uszyński Kajetan, nadużycie władzy urzędowej; d. 13. b m.: Maciura Fedko, kradzież; Grabowski Jan i spólnicy, kradzież; Fedor Rosa i spólnicy, oszustwa; Jur Jakim i spólnicy, kradzież; Karpiak Dmytro, kradzież.

(Zaraza na bydło) w lwowskim okręgu administracyjnym w drugiej połowie miesiąca stycznia wybuchła nanowo w 17 miejscach, a wygasła w jednem. Według wykazów urzędowych jest jeszcze 24 miejsc dotkniętych zarazą, z których przypada 10 na obwód samborski, 8 na stryjski, 2 na lwowski i po jednemu na obwody złoczowski, brzeżański, tarnopolski i kolomyjski.

(Rzadki poród.) W Brodach w szpitalu powszechnym d. 27. grudnia z. r. włościanka J. L. z Folwarków małych, urodziła jedno dziecko a nazajutrz dwoje, z których najmłodsze było nieżywe.

(Pożary.) W Żurowcach w powiecie Uhnowskim, dnia 13. z. m. spalił się dom włościański z budynkami gospoarskiemi. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Kozowie w obwodzie Brzeżańskim, dnia 23. z. m. spalił się dom. Szkoda wynosi 620 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Starem siole w powiecie Lubaczowskim, dnia 25. z. m. spalił się dom włościański z 2 stajniami. Szkoda wynosi 60 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Uniatyczach w powiecie Drohobyckim, dnia 5. b. m. spaliła się destylatornia nafty z zapasami i przyrządami. Szkoda wynosi 300 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Podkamieniu w powiecie Rohatyńskim, dnia 29. z. m. w nocy, spaliły się dwa domy i stodoła z rozmaitemi sprzętami i zapasami paszy. Ogień był podłożony.

(Samobójstwo.) W Michałkowie w powiecie Mielnickim dnia 31. z. m. parobek Stefan Dutkiewicz będąc pijanym odebrał sobie życie przez obwieszenie.

(Nieszczęsne wypadki.) W Tarnowie w powiecie Ślemieńskim, d. 25. z. m. włościanin Józef Stypuła postradał życie przygnieciony drzewem, które ścinał.

W Kolędzianach w powiecie Czortkowskim d. 30. z. m. w nocy, murarz Jan Kozłowski w powrocie z karczmy do domu, będąc pijanym wpadł w strumień i utonął.

(Rabunek.) Antoni Matuszewski z Czudca w obwodzie Rzeszowskim służąc w Kamieniu przez lat 14 za paroba uzbierał sobie 500 złr. i z temi pieniądzmi dnia 3. b. m. wracał do wsi rodzinnej. W Babicach napadli na niego dwaj nieznajomi włościanie i powaliwszy go na ziemię silnem uderzeniem w piersi, zrabowali i omdlałego wrzucili do Wisłoki. M. w wodzie odzyskał zmysły i umiejąc pływać wydobył się na brzeg, lecz już nie ujrzał złoczyńców.

(Cholera w południowo-zachodnim kraju.) Do szpitalu wojskowego w Kijowie, w d. 26. grudnia r. z. przysłano trzy osób chorych na cholerę, z których wyzdrowiało 2, a 1 zmarła. W m. Bogusławiu w powiecie kaniowskim cholera ustała. W powiecie zwinogrodzkim. od 25. do 31. grudnia, zachorowało 8 osób, zmarło 3, wyzdrowiało 10, pozostało 2 chorych. W m. Umaniu, od 21. do 28. grudnia, zachorowało 11. osób, wyzdrowiało 5, zmarło [illegible], pozostało 12 chorych. W m. Czerkasach, od 22. do 29. grudnia było chorych 12 osób, z których zmarło 3, wyzdrowiało 5, pozostało 4 chorych.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca stycznia 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Szczerzec		Busk		Radziechow		Kutty		Śniatyn		Kołomyja	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walntą austryacką											
Mec pszenicy	3	65	4	50	4	20	4	48	4	40	4	20
„ żyta	2	95	3	30	3	.	3	80	3	13	3	30
„ jęczmienia	2	10	2	50	2	8	3	8	2	50	2	60
„ owsa	1	19	1	25	1	20	1	56	1	10	1	25
„ hreczki	2	75	3	20	.	.	3	40	2	50	3	.
„ kukurudzy	4	.	4	.	.	.	4	18	3	67	3	50
„ ziemniaków	1	2	1	20	.	60	1	45	1	.	2	.
Cetnar siana	.	80	1	33	1	.	.	70	2	.	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	23	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	10	.	7	60	5	20	4	50	6	.	5	70
„ „ miękkiego	6	.	6	40	3	.	2	50	.	.	5	.
Funt mięsa wołowego	.	8	.	6		8		5	.	5	.	6
Mas okowity	.	80	.	48	.	50	.	64	.	80	.	72

Ostatnia poczta.

Inszpruk, 10. lutego. Wczoraj zakończył sejm tyrolski swoje posiedzenia najserdeczniejszemi okrzykami na cześć Jego Mości Cesarza.

Tryest, 10. lutego. Projekt portu tryestyńskiego otrzymał już najwyższą sankcyę.

Berlin, 10. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych przyjęty został wniosek *Hoverbecka* przy imiennem głosowaniu 263 głosami przeciw 25.

Paryż, 10. lutego. *La Presse* otrzymała drugie ostrzeżenie za artykuł polemizujący z *La France* względem Mexyku.

Bruxela, 10. lutego. Dziś przybył tu wicehrabia Sidney z liczną świtą dla doręczenia Królowi insygniów orderu podwiązki.

Bukareszt, 9. lutego. Całe ministerstwo podało się wczoraj do dymisyi i Książę Kuza przyjął ją; ale nie powiodło się jeszcze złożyć nowy gabinet.

Nowy York, 27. stycznia. Komendant floty francuzkiej założył protest przeciw obsadzeniu Bagdadu. Amerykanie opuścili Bagdad.

TEATR.

Dziś: Szósty wielki *Bal maskowy.*

Lwów, 12. lutego.

Zeszłego piątku rozpoczął na naszej scenie p. *Jan Królikowski*, znany już u nas wielce znakomity artysta teatrów warszawskich, szereg występów gościnnych rolą *wojewody*, w trajedyi Słowackiego: *„Mazepa"*. Kto zna ten prawdziwie potworny utwór fantazyi wielkiego poety, a szczególnie ów deptający wszelkie prawa natury i ludzkości charakter wojewody, na który wyobraźni poety dostarczały barw wszystkie furye piekielne, ten może wyobrazić sobie, jakiego mistrza potrzeba na to, ażeby nie mijając się z prawdą oddać należycie wszystkie odcienia jego i potworowi temu nadać przynajmniej pozór prawdopodobieństwa. Jakoż wywiązał się p. J. Królikowski prawdziwie po mistrzosku z tego arcytrudnego zadania, i można rzec śmiało, że przewyższył o wiele wszystkich artystów, których widzieliśmy dotąd w tej roli. Artyzm jego miał tu bardzo obszerne pole do popisu, i trzeba było widzieć tę stra-

szliwą grę namiętności, dumy, piekielnej zazdrości i niepohamowanej żadnemi względami żądzy zemsty, ażeby się zdumieć nad potęgą sztuki i niezrównaną władzą mistrza nad każdym ruchem, nad każdą cząstką swojej indywidualności. Publiczność też zachwycona do najwyższego stopnia obsypywała artystę nieustannie hucznemi oklaskami, a w końcu wywoływała go kilkakrotnie. Godnie też dotrzymywali kroku znakomitemu gościowi panna *Węclówna* (żona wojewody), p. *Szymański* (syn wojewody), i p. *Wilkoszewski* (Mazepa), a nawet p. *Baranowski* (Król) grał tą razą nierównie lepiej, niż kiedykolwiek.

Wczoraj występował p. *J. Królikowski* po raz drugi w „Zbójcach" Szylera, w roli *Franciszka Moora*, w której mieliśmy już przyjemność widzieć go kilkakrotnie. I znowu publiczność zgromadzona nadzwyczaj licznie przyjmowała artystę oznakami najżywszej sympatyi i uwielbienia.

Dnia 10. lutego 1866 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

58. 79. 74. 24. 18.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 24. lutego i 10. marca 1866 r.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. lutego.

Hotel europejski: PP.: Hr. Koziobrodzki Jan, z Michałówki.
Hotel Langa: Stecher-Sebenitz Jan, z Turynki.
Pod Nr. $514\frac{3}{4}$: Bar. Poten Kar., z Olszanki. — Duczyński Jul., z Żukowa.
Zajazd Podolski: Czarniakowski Józ., z Kipiaczki.
Hotel krakowski: Rosnowski Felix, z Wierzejowic.

Dnia 11. lutego.

Hotel Langa: PP.: Bar. Wattmann Ludw., c. k. pułkownik, z Bochni.
Hotel angielski: Homolacz Edw., z Zakopanego. — Jaruntowski Jan, z Załanowa. — Lisowiecki Ant., z Nikłowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. lutego.

PP.: Brendl Franc., c. k. kapitan, do Stryja. — Janko Marc., do Zaleszan. — Nikorowicz Edw., do Ulwuwka. — Papara Henr., do Zubowmostów. — Papara Wład., do Mchawy. — Rozwadowski Włodz., do Zborowa. — Szumlański Mich., do Krzywego. — Krajewski Nik., do Czech.

Dnia 11. lutego.

PP.: Bar. Sentinis Jul., do Probużny. — Garapich El., do Zagórza. — Macudziński Sew., do Gorzyc.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. i 11. lutego 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.33	+ 0.8	83.2	zachodni	sł.	pochmurno
2 g.od. po poł.	325.81	+ 4.6	70.4	„	„	„
10.god. wiecz.	325.23	+ 2.3	75.1	„	„	„
7. god. zrana	323.99	— 0.8	79.9	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.45	+ 4.6	73.1	półn.-zach.	„	„
10.god. wiecz.	324.16	+ 1.8	90.7	zachodni	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 10. lutego.

		gotówka zr.	gotówka c.	towarem zr.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	85	4	91
Dukat cesarski	„ „	4	87	4	93
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	42	8	53
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	56	1	60
„ papierowy rosyjski	„ „	1	29	1	31
Talar pruski	„ „	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	64	22	65	02
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	67	52	68	24
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	08	67	80
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	65	—	65	63
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	165	50	168	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10. lutego.

	złr.	kr.
5% Metaliki	61	95
5% pożyczka narodowa	65	05
Losy z 1860 roku	81	—
Akcye banku wiedeńskiego	744	—
„ „ kredytowego	147	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	102	50
Srebro	102	—
Dukat pojedyńczy	4	89

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. lutego.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	58.30	58 50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	99.40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	65.20	65.30
od kwiet. do paźd. po 5%	65.—	65.10
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	68.—	68.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	61.80	62.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	61.80	62.—
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	55.—	55.25
dtto. „ 4%	49.—	49.50
dtto. „ 3%	36.50	37.—
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	30.50	32.—
dtto. „ 1%	12.10	12.30
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	144.75	145.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	143.—	143.50
Przez. do wyl. z r. 1854	76 50	77 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	80.90	81.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	90.—	90.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	75.60	75.80
Renty Como po 42 lir. aust.	16.—	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	56.—	58.—
„ $4\frac{1}{2}$%	54.50	55.—
„ 4%	48.50	49.—
„ $3\frac{1}{2}$%	43.—	43.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	53.—	55.—
„ $2\frac{1}{4}$%	48.—	49.—
„ 2%	43.-	43.50
„ $1\frac{3}{4}$%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ $4\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Niższej Austryi	81.—	82.—
Wyż. Aust.	81.—	82.—
Salcburg	84.—	85.—
Czech	83.—	84.—
Morawii	80.—	81.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	87.—	88.—
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	68 25	69.25
Banatu Tem.	66.75	67.50
Kroacyi i Slawonii	70.—	71.—
Galicyi	67.25	68 —
Siedmiogrodu	63.25	63 75
Bukowina	66.—	66.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.50	66.—
Banat Temesz.	65.—	65.50
Lomb. wen. poż. z r. 1850	86.—	88.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ $3\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 2%	—.—	—.—
„ $1\frac{3}{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „	18.—	19.—
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	745.—	747.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	147.—	147 20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	574.—	576.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	72.25	72.75
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1530.—	1532.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	166.70	166.90
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	162 50	163.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	118.25	118.75
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	167—.	167.25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	79.50	80.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	144.50	145.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	109.—	109.25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Eustebradzka po 500 zł. m. k.	700.—	705.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	246.—	255.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	123.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	457.—	459.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	210.—	214.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	375.—	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	255.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	360.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.75
przeznaczone do los. po 5%	91.90	92.10
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.65	80.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	65.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	74.—	74.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	—.—	78.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	—.—	71.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	102.50	103.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	91.—	91.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	87.50	88.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.—	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	77.75	78.25
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	—.—	84.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	—.—	86 —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	89.50	90.50
Lloyda za 100 zł.	88.—	89.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	113.25	113.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.50	110.50
„ „ po 50 zł. m. k.	47.50	48.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.75	23.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	78.—
Salma „ 40 „ „	26.—	26.50
Palfiego „ 40 „ „	22.50	23.—
Clarego „ 40 „ „	22.—	23.—
St. Genois „ 40 „ „	21.—	22.—
Windischgrätza 20 zł. „	15.50	16.—
Waldsteina 20 „	18.75	19.—
Keglevicha 10 „	12.25	12.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	86.75
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	86 10	86.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	86.15	86 35
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	76.50	76 60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	102 70	103 10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	40.75	40 75
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	40 —	41.—
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	$4.90\frac{1}{2}$	$4.91\frac{1}{2}$
dtto. pełnej wagi	$4.90\frac{1}{2}$	$4.91\frac{1}{2}$
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.31	8.33
Rosyjski imperyał	8.50	8.52
Talar związkowy	1.53	$1.53\frac{1}{2}$
Srebro	120.30	102.40

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.